

Eden Szatana nr 255
Objawienie posiadania Zmartwychwstania
Brian Kocourek
15 lutego 2026

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Wybacz mi tę drobną rozproszenie, ale Pan dał mi jeszcze cztery strony, zanim się ujawniłem. Więc od czasu, gdy zaczęłaś śpiewać, aż do teraz.

Więc po prostu skłonijmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojciec, jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że jesteś tutaj, że wciąż kontrolujesz i wciąż prowadzisz swoją żonę. A więc, Ojciec, prosimy Cię, byś był z nami. Pomóż nam, Panie, lepiej zrozumieć Zmartwychwstanie. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Możesz usiąść.

Właściwie nie potrzebuję już stolca, ale używam go, bo jest wygodniejszy od mojego udaru trzy lata temu. A moja energia będzie trwała dłużej. Tak czy inaczej, porozmawiamy o **Edenie Szatana nr 255, Objawienie Opętania Zmartwychwstania.**

Jana 11:1 *A pewien człowiek o imieniu Łazarz był chory z Betany, miasta Marii i jej siostry Marty.*

2 *To właśnie ta Maryja namaściła Pana maścią i wycierała mu stopy swoimi włosami, a jej brat Łazarz był chory.*

Pamiętaj, to była prostytutka, która przyszła i namaściła mu stopy.

3 *Dlatego jego siostry posłały do niego, mówiąc: Panie, oto ten, którego kochasz, jest chory.*

4 *Gdy Jezus to usłyszał, powiedział: Ta choroba nie jest na śmierć, lecz dla chwały Bożej, aby Syn Boży mógł być przez nią uwielbiony.*

5 *Jezus kochał Martę i jej siostrę oraz Łazarza.*

6 *Gdy usłyszał więc, że jest chory, zatrzymał się jeszcze dwa dni w tym samym miejscu, gdzie był.*

7 *Po tym mówi do swoich uczniów: Chodźmy ponownie do Judei.*

8 *Jego uczniowie mówią mu: Panie, Żydzi ostatnio chcieli cię ukamienować; a ty znowu tam idziesz?*

9 Jezus odpowiedział: Czy nie ma dwunastu godzin w dniu? Jeśli ktoś chodzi w dzień, nie potyka się, bo widzi światło tego świata.

10 Ale jeśli człowiek idzie nocą, potyka się, bo nie ma w nim światła.

Innymi słowy, jeśli twoje życie to ciemność, to nie zobaczysz. Nie zrozumiesz. Tak jak mówi 1 List **do Koryntian 2**, jeśli nie masz Ducha Świętego, nie zrozumiesz Słowa, nie zrozumiesz rzeczy Bożych.

11 Powiedział to: a potem mówi im: Nasz przyjaciel Łazarz śpi; lecz ja idę, abym go obudził ze snu.

12 Powiedzieli więc jego uczniowie: Panie, jeśli zasnę, to mu się postara.

13 Jednak Jezus mówił o jego śmierci, lecz sądzili, że mówił o odpoczynku we śnie.

14 Wtedy Jezus powiedział im wprost: Łazarz nie żyje.

15 I cieszę się dla waszego dobra, że mnie tam nie było,

Czy potrafisz sobie wyobrazić, że "cieszę się, że nie byłem tam, żeby go uleczyć, bo miał umrzeć". Ilu z was naprawdę może to zaakceptować, że człowiek musi umrzeć? Widzisz, Bóg sprawił, że wszystko działało razem dla dobra tych, którzy kochają Pana. Więc Bóg ma wszystko pod kontrolą.

15 I cieszę się dla was, że mnie tam nie było, z zamiarem, w jaki możecie wierzyć; mimo to chodźmy do niego. Teraz przejdźmy do wersetu 19.

Jana 11:19 I wielu Żydów przychodziło do Marty i Marii, by pocieszyć je w sprawie ich brata.

20 Wtedy Marta, gdy tylko usłyszała, że Jezus przychodzi, poszła i spotkała się z nim; lecz Maryja pozostała nieruchomo w domu.

21 Wtedy rzekła Marta do Jezusa, Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł.

22 Ale wiem, że nawet teraz, cokolwiek poprosisz od Boga, Bóg ci da.

Chcę tu skończyć i zaznaczyć, że ta kobieta, Martha, miała objawienie. Wiedziała, że Jezus jest Synem Bożym. Ale nie zdawała sobie sprawy z tego, jak Jezus i Ojciec współmieszkali w tym samym ciele.

Nie zdawała sobie sprawy, że pełnia Boga, samego Boga, mieszka w Jezusie. Pamiętajcie, Paweł mówi nam, że Bóg był w Chrystusie. Nie był Chrystusem. Był w Chrystusie. Chrystus jest namaszczeniem. Bóg był w tym namaszczeniu, w tym człowieku. Nie zdawała sobie

sprawy, że pełnia Boga, samego Boga, mieszka w Jezusie. Widziała człowieczeństwo, znała człowieczeństwo i rozumiała Jego posłuszną relację z Ojcem, ale nie zdawała sobie sprawy, że sam Bóg mieszka w Jego Synu.

Brat Branham wyjaśnił tę relację w swoim kazaniu **Całkowite wybawienie 59-0712 s. 55** *Jezus był całkowicie, całkowicie człowiekiem. Mógł płakać jak mężczyzna, mógł jeść jak mężczyzna; Mógł stać się jak mężczyzna. Był całkowicie, całkowicie mężczyzną w swojej fizycznej istocie.*

*A w swoim Duchu był całkowicie, całkowicie Bogiem, więc **uczynił swoje ciało podporządkowanym Duchowi, który był W Nim.** Widzisz, On był kuszony na wszelkie sposoby, tak jak my. Był człowiekiem, nie aniołem. Był mężczyzną.*

*Miał pragnienia i pokusy, tak jak my. Biblia mówiła, że tak. **Był człowiekiem, a nie aniołem ponad pokusą. Hebrajczycy 1 mówili, że był...** Hebrajczyków 1:4 mówi, że został obniżony od aniołów.*

Był człowiekiem, całkowicie człowiekiem,** że Bóg uczynił go pełnym człowiekiem (pamiętaj, człowiek ma ciało, duszę i ducha.)**Bóg wziął człowieka pełnego, by przynieść całkowite wybawienie; i nappełnił Go Duchem swym; Duch Święty był w Nim bez miary.** (Pamiętaj, wydarzyło się to nad rzeką Jordan.)**I był kuszony tak jak my. I był całkowicie Bogiem.

Więc masz paradoks. Człowiek kompletny, ale jest całkowicie Bogiem, bo Bóg zstąpił w Nim nad rzeką Jordan i wszedł do Niego.

*Udowodnił to, gdy wskrzesił umarłych, gdy zatrzymał naturę, ryczące morza i potężne wiatry. Gdy przemawiał do drzew i tak dalej, one Go słuchały. **Był Bogiem w środku.***

*I mógł być człowiekiem, (mógł być człowiekiem), bo **był człowiekiem, ale całkowicie i całkowicie oddał się jako człowiek w ręce Boga na służbę Bogu. I On jest naszym przykładem.***

56 Jesteśmy mężczyznami i kobietami. Jesteśmy też chrześcijanami. Jeśli On jest naszym przykładem, oddajmy się całkowicie w ręce Ducha Świętego, byśmy mogli być poddanymi Królestwa Bożego.

Był totalnie mężczyzną; Był całkowicie Bogiem, ale oddał swoje naturalne części Swoim—i swoje fizyczne części, i własne myślenie, własne czyny, własne troski, i "Robię tylko to, co podoba się Ojcu." O, jesteś.

Całkowicie wyzwolone przez ludzi... Kapłani przychodzą do Niego, wielcy mężowie, i mówią: "Rabbi Taki-ten", próbując Go przekupić do swoich przynależności i wyznań, ale On został całkowicie wyzwolony, bo zaufa Bogu.

Opowiem o tym w przyszłym tygodniu, o "Czy człowiek naprawdę ma suwerenną wolę, czy nie?"

Czy psalmista nie powiedział: "Ty Go wybawisz, bo On całkowicie we mnie zaufał"? Widzisz? "Wybawię mojego Ukochanego od psów, bo On we mnie zaufał."

Pokaż nam Ojca, to zadowoli 56-0422, 36 Brat Branham powiedział: *Wiele razy mówi się, że żaden człowiek nie może zobaczyć Boga w każdej chwili, Biblia tak mówi. Ale jedyny zrodzony z Ojca Go ogłosił. Philip był bardzo dociekliwy; chciał zobaczyć Ojca.*

Tu mówi: Powiedział: "Jestem z tobą tak długo, Philip, a ty mnie nie znasz?" (I większość ludzi Jedności na tym się zatrzymuje. Ale on) powiedział: "Kiedy mnie widzisz, widzisz mojego Ojca." Na tym się zatrzymują.) Innymi słowy, widzisz, jak Ojciec wyraża się przez Syna.

On i Ojciec byli jednymi w tym sensie, że Jego Ojciec mieszkał w Nim, a nie On wykonywał dzieła; Był Synem, On sam, nieśmiertelnym, dziewicą urodzonym Synem Bogim.

A w Nim zamieszkał Bóg Ojciec, wyrażając się światu, swoje podejście do ludzi. Widzisz? No cóż, tak właśnie Chrystus i Bóg byli jednością.

Bóg był w Chrystusie, godząc świat ze sobą. Teraz powiedział: "Kiedy mnie widzisz, widzisz Ojca, a dlaczego mówisz: 'Pokaż nam Ojca?'"

Cóż, jeden werset za mną, mówi, bo Ojciec jest we Mnie. Widzisz, to jak zakładanie rękawiczki. Jeśli jesteś niewidzialnym człowiekiem, nikt cię nie zobaczy. Ale założyłeś tę rękawicę, teraz widzą twoje ręce. I nikt nie widzi Boga, jeśli Syn Go nie ogłosił, nie wyraził Jego.

Jehowa-Jireh 56-0429 053 "To właśnie dlatego ludzie nie mogli Go zrozumieć. Czasem to był Chrystus... albo czy mówił Syn. Innym razem mówił Ojciec.

Był podwójną osobą. Był jednym człowiekiem, Synem. **Bóg był w środku, czyli w Nim przybywał.** Ale co zrobił? Czy chodził i mówił: "Jestem Uzdrawicielem?" Bardzo przeciwnie, powiedział: "Nie jestem Uzdrawicielem."

Powiedział: "To nie Ja wykonuję dzieła; to mój Ojciec mieszka we Mnie."

A w 19. rozdziale św. Jana , gdy był przesłuchiwany za przepuszczenie całej grupy kalekich, kulawych, wędłych, niewidomych, uzdrowionych ludzi leżącego na łożku, Ojciec pokazał Mu, by tam poszedł i uzdrowił.

Odszedł i zostawił resztę leżącą tam, pytali Go o to. Mężczyzna pakujący łożko w szabat. Posłuchaj, co powiedział. Święty Jan 5:19: "Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam:

*Syn nie może zrobić nic w sobie, poza tym, co widzi u Ojca, co czyni także dla Syna."*Czy to właśnie powiedział?"*Nie robię nic, dopóki Ojciec nie pokaże mi najpierw wizji, co mam zrobić."*Tak jak William Branham.

Zobaczmy Boga 131, 59-1129 ...*Powiedziałem: "Był kimś więcej niż... Bóg był w Nim. Był człowiekiem, ale był podwójną Osobą. Po pierwsze, był człowiekiem; Duch w Nim był Bogiem."* *Powiedziałem: "Bóg był w Chrystusie."*To jak Pismo Święte.

Powiedziała: "Och, nie." Powiedziałem: "Proszę pani, wezmę pani własne Pismo Święte. Był człowiekiem, ale był człowiekiem-bogiem (bogiem człowieka). Kiedy zszedł na grób Łazarza, płakał jak człowiek. To prawda.

Ale gdy stał tam, wyprostował swoje małe, pochylone ramiona i powiedział: 'Łazarzu, wyjdź,' a martwy człowiek, który nie żył cztery dni temu, ożył, to był więcej niż człowiek.

Człowiek nie mógłby tego zrobić. To był Bóg w swoim Synu."

Tak jak William Branham nie mógł nic zrobić, dopóki nie miał wizji, a Bóg nie powiedział mu, co ma robić.

Martha, podobnie jak Piotr, miała właściwe objawienie, że Jezus był Synem Bożym, ale nie rozumiała, jak sam Bóg, sam Ojciec Jezusa, również w Nim mieszkał w tamtym czasie. Wróćmy więc do naszej historii.

23 Jezus mówi jej: Brat twój powstanie.

24 Marta mówi do niego: Wiem, że zmartwychwstanie w dniu ostatnim.

Widzisz, Żydzi wiedzieli o zmartwychwstaniu.

Teraz Martha nie rozumiała, kto do niej mówi. Myślała tylko, że Syn Boży mówi. Nie rozumiała, że Bóg przemawia do niej przez Syna.

25 Jezus powiedział do niej: *Jestem zmartwychwstaniem i życiem; kto we mnie wierzy, choćby nie żył, to jednak będzie żył:*

26 A kto żyje i wierzy we mnie, *nigdy nie umrze. Wierzysz w to?*

27 Mówi mu: Tak, Panie: Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który ma przyjść na świat.

Przenieśmy się teraz do momentu, gdy Jezus spotkał Maryję po drodze, a widząc, jak płacze za bratem, ukazuje swoją ludzką stronę. Widzisz, Jezus płakał. I to jest najkrótszy werset w Piśmie Świętym. Jezus płakał i to pokazuje Jego człowieczeństwo. Nie pokazuje strony Jego Boga, tylko Jego człowieczeństwo.

Jak zaczynamy w wersie:

Jan 11:32 *Gdy Maryja przyszła tam, gdzie był Jezus, i go zobaczyła, upadła mu do stóp, mówiąc: Panie, gdybyś ty był, mój brat by nie umarł.*

33 *Gdy Jezus zobaczył ją płaczącą, a Żydzi również, którzy przyszli z nią, jęknął duchem i był zmartwiony,*

Dlaczego? Brak wiary. Dostrzegł brak wiary.

34 *I powiedział: Gdzie go położyliście? Powiedzieli mu: Panie, przyjdź i zobacz.*

35 *Jezus płakał.*

36 *Wtedy rzekli Żydzi: Oto jak go kochał!*

37 *A niektórzy z nich mówili: Czy nie mógł ten człowiek, który otworzył oczy ślepym, sprawić, że nawet ten człowiek nie powinien umrzeć?*

Widzisz, oni wciąż nie rozumieli, że On może go wychować.

38 *Jezus więc, znów jęcząc w sobie, przychodzi do grobu. To była jaskinia, a na niej leżał kamień.*

39 *Jezus powiedział: Zabierzcie kamień. Marta, siostra tego, który nie żył, mówi do niego: Panie, do tego czasu śmierdzi:*

Wiesz, że to prawda. Ludzie w grobach, którzy wkrótce wyjdą na świat w zmartwychwstaniu, wciąż śmierdzą. Jeśli coś im zostało, to tylko popiół i inne rzeczy. Jezus mówi: Zabierz kamień. Martha powiedziała: "On śmierdzi, okej?"

bo nie żyje już cztery dni. Rozkład rozłożenia zaczął się już po trzech dniach.

40 Jezus mówi jej: *Nie powiedziałem ci, że jeśli chcesz uwierzyć, ujrzysz chwałę Boga?* Pamiętaj teraz, że chwała to Opinie, Wartości i Sąd Boży. I On jest Zmartwychwstaniem. To jest Jego wartość.

41 Następnie zabrali kamień z miejsca, gdzie spoczywano zmarłych. A Jezus uniósł oczy i powiedział: *Ojcie, dziękuję Ci, że mnie usłyszałeś.*

Jezus przemawiający do swojego Ojca.

42 *I wiedziałem, że zawsze mnie słyszysz:* (bo On jest w Bogu. Bóg był w Nim), *ale ze względu na ludzi, którzy stoją bokiem, powiedziałem to, aby uwierzyli, że mnie wysłuchałeś.*

43 A gdy tak przemówił, zawołał głośno: Łazarzu, przyjdź.

44 *I ten, który nie żył, wyszedł, związany rękami i nogami w grobowych szatach; a jego twarz została związana serwetką. Jezus mówi im: Uwolnijcie go i pozwólcie mu odejść.*

45 *Wtedy wielu Żydów, którzy przyszli do Maryi i zobaczyli to, co czynił Jezus, uwierzyło w Niego.*

Gdy Jezus spotkał Maryję i zobaczył jej wielki smutek, On, jako człowiek, który nie mógł powstrzymać się od poczucia jej smutku, wszedł w ten smutek razem z nią. Ale gdy stanął przed tym grobem i powiedział: "**Łazarzu, wyjdź**". To było coś więcej niż człowiek, to Bóg zamieszkał w swoim Synu.

Z jego kazania: **Wierzysz w to? 50-0716 S:83**, brat Branham powiedział: *Ojej. To wszystko. "Jestem Zmartwychwstaniem i Życiem. Kto we mnie wierzy, choćby nie żył, to będzie żył. Kto żyje i wierzy we Mnie, nigdy nie umrze. Wierzysz w to?"*

Powiedziała: "Tak, Panie. Wierzę..." Spójrz tutaj. "Wierzę, że jesteś Synem Bożym, że mówi się, że jesteś tym, który miał przyjść na świat. Wierzę w to, co powiedziałeś, że jesteś. To, co Bóg dla Ciebie zrobił, to prawda. Wierzę w każde jego słowo."

Widzisz, wierzę w każde słowo, bracie Branham. Wierzę. Wiesz, co powiedział? Powiedział: To tylko znaczy, że potrafisz czytać, dobrze? A to oznaczało tylko to, że Maryja potrafiła czytać, bo uważała go za Syna Bożego. Zrobił wszystko, co Bóg o nim mówił, ale ona nie zdawała sobie sprawy, że to Bóg w naczyniu.

"Gdzie go pochowałeś?" Ojej. Właśnie tutaj powiedziała mi niedawno pewna kobieta, kiedy byłem... Powiedziała: "Jezus nie był... boski." Powiedział: "Był dobrym człowiekiem, dobrym nauczycielem, tak dalej, niech ludzie będą mogli się tym trzymać."

Tak jak w przypadku Świętego Mikołaja, opowieści dla dzieci. Ale," powiedział, "nie był boski." Powiedziałem: "Och, tak, On był Boski." Powiedział: "Nie, nie był." Powiedziałem: "Był." Powiedziała: "Słuchaj, mogę to udowodnić.

*Gdy zszedł do grobu Łazarza, płakał jak człowiek." Powiedziałem: "Tak. Wierzę, że był kimś więcej niż człowiekiem. **Wierzę, że był człowiekiem Boga. Wierzę, że Bóg był w Chrystusie**, godząc świat ze sobą.*

Widzisz, jeśli mam szklankę wody, a to szklanka, którą widzisz, ale jest w niej woda. Teraz nie mogę pić szklanki wody bez tej szklanki. Prawy?

A nie mogę mieć Boga w Chrystusie bez mężczyzny, w którym mogę być. Bóg musiał być w tym naczyniu. Widzisz, Bóg musi być w twoim naczyniu, inaczej nie wstaniesz. Dobrze? I to jest jeszcze jedna sprawa. Ludzie nie rozumieją, czym jest Duch Święty. To po prostu Życie. To po prostu Boże Życie. Dobrze? Kiedy Jezus powiedział: **moje słowa są duchem i są życiem**. Tym słowem jest Życie. Wszyscy myślimy o duchu jako o jakiejś esencji, jakiejś chmurze lub czymś poruszającym się wokół. To tak naprawdę życie Boże jest w tobie. To właśnie jest Duch Święty.

Wierzę, że Bóg żył w swoim Synu, zamieszkał w swoim Synu i pojednał świat ze sobą przez swojego Syna. Wierzysz w to? Wierzę z całego serca. I był czymś więcej niż człowiekiem.

*Był Bogiem, [jako] Synem, tutaj na ziemi. **Wszystko, co miał Ojciec, było w Nim.** I wierzę, że On był kimś więcej niż człowiekiem, był **Bogiem-człowiekiem**. A gdy zszedł do grobu, **płakał jak człowiek**. To prawda.*

*Ale gdy stał tam, trzymał się i powiedział, kazał im zabrać kamień, powiedział: **'Łazarzu, wyjdź.'** Gdy wskrzeszał zmarłych, był kimś więcej niż człowiekiem. Był Bogiem.*

Był człowiekiem, gdy płakał, ale był Bogiem, gdy wskrzeszał zmarłych. Zgadza się. Tak, proszę pana, Był Boski.

I chcę, żebyście zauważyli, że zanim Jezus umarł i został wskrzeszony przez Boga. Jest 18 wersetów Pisma, które mówią, że Bóg wskrzesił Jezusa z martwych.

Nie wychował siebie. Pamiętam, że oglądałem to lata temu. Trochę kreskówek, gdy byłem dzieckiem. A królik, jest magikiem, wyciąga królika z kapelusza, ale to on sam. Złapał się za głowę. Jakoś złapał uszy w środku i wyciągnął się z kapelusza. To takie głupie.

To takie dziecinne myśleć, że sam Jezus mógłby się wskrzesić z martwych. To Bóg w nim żył. Próbowali zabić Jezusa. Ile razy? Próbowali go ukamienować. Próbowali go zrzucić z

klifu. Przeszedł przez nią prosto przez środek. Dlaczego? Bo Bóg żył w Chrystusie, widzisz. Ale gdy Bóg zostawił go w Ogrodzie, był już człowiekiem. Zawołał: **Boże mój, Boże mój, dlaczego mnie opuściles?** Trzy razy w Piśmie Świętym jest to powiedziane. Raz w Starym Testamencie, dwa razy w Nowym Testamencie. Dlaczego Bóg go opuścił? Jak Bóg może się Siebie wyrzec? Nie może. Ale może porzucić ciało, w którym żył. Dobrze, więc 18 wersetów Pisma, które mówią, że Bóg wskrzeszył Jezusa z martwych.

A jednak, zanim to się stało, ten sam Bóg, który mieszkał w swoim Synu, dał nam zapowiedź tego, co miało nadejść.

A z jego kazania: Panie, **chcielibyśmy zobaczyć Jezusa 54-1205, s. 21** Spójrz na Jezusa przy grobie. Nie wiesz, czy to była wizja, czy nie. Widział to wcześniej. Powiedział: **Ojcze, dziękuję Ci, że już mnie usłyszałeś.** Więc już widział wizję.

Ale mówię to dla tych, którzy stoją z boku." Potem zebrał swoje małe ja i z Głosem, który przemówił tam, gdy korupcja poznała swojego Mistrza...

A człowiek leżąc martwy, a kamień się stoczył, powiedział: "Łazarzu, wyjdź." A człowiek, który nie żył od czterech dni, stanął na nogi i znów żył. Och, on wciąż jest Jezusem. Oczywiście, że tak.

Żyje dziś. I mówię to z pokorą, wiedząc, że Bóg mnie osądzi. Widziałem, praktycznie, nie dawno martwych, ale widziałem trzy osoby uznane za zmarłych przez lekarzy, leżące i wszystko, ożywione na nowo przez sprawę zmartwychwstania Pana Jezusa Chrystusa. Jest taki sam wczoraj, dziś i na zawsze.

Wiesz, powiem tylko tak. Rozmawialiśmy o tym, pokazując Pisma i cytaty na ten temat. Ludzie myślą, że kiedy otrzymałem Życie wieczne, to było jakieś 4 listopada 1974 roku, dostałem Życie Wieczne. Nie, powiedział brat Branham, zawsze to miałeś, widzisz, bo byłeś w DNA Boga, czyli Jego słowie, Jego myśli.

Byłeś trochę wyrwany z tych myśli. Dobrze? Tak jak programowanie. Jeśli włożysz mały klip do programu i powiesz **"nie"**, to gdy osoba pisze, chce włączyć komputer, zamiast mówić "Otwórz mój komputer", to faktycznie mówi "Nie otwieraj" mojego komputera. Dobrze? Zamiast nacisnąć przycisk, mówi: otwórz ten program. Jest napisane: **"NIE"** otwieraj tego. Tak jak mówił szatan. Wiesz, powiedziałeś, że nie. Dodał jedno słowo, co zakłóciło całe programowanie Boga. Dobrze? Tak czy inaczej, on żyje dzisiaj.

I mówię to z pokorą, wiedząc, że Bóg mnie osądzi. Widziałem, praktycznie, nie dawno martwych, ale widziałem trzy osoby uznane za zmarłych przez lekarzy, leżące i wszystko,

ożywione na nowo przez sprawę zmartwychwstania Pana Jezusa Chrystusa. Jest taki sam wczoraj, dziś i na zawsze.

Apostoł Paweł powiedział w **Liście do Efezjan 5:14**: *Dlatego mówi: Obudź się, który śpi, i powstań z martwych*, (jak możesz się obudzić, jeśli jesteś martwy, i zmartwychwstać? Jak możesz się obudzić, jeśli jesteś martwy? Jesteś martwy, ale nie, nie jesteś. Po prostu śpisz jako chrześcijanin.) *i Chrystus da ci światło*. Innymi słowy, twoje przeznaczone DNA Boga leży w grobie.

Twoje ciało jest zgniłe, pokryte skorupami i wszystko inne, ale mimo to twoja dusza – wciąż jesteś w 2/3 osoby. Więc 2/3 z was wciąż żyje, 2/3 tylko czeka na wezwanie od Boga, by zmartwychwstać. Widzisz? A tłumaczenie NIV brzmi tak: **Efezjan 5:14**, *bo to światło czyni wszystko widocznym. Dlatego mówi się: "Obudź się, śpiochu, powstań z martwych, a Chrystus rozbłysnie na ciebie."*

Widzimy tę obietnicę także w **Izajaszu 60:1**: *Wstań, świeć; bo przyszło światło twoje, a chwała Pana zmartwychwstała nad tobą*.

2 *Bo oto ciemność przykryje ziemię, a lud okrutną ciemność; lecz Pan powstanie nad tobą, a chwała Jego okaże się na tobie.*

Jaka jest chwała Boga? Chwała to słowo, Doxa, i oznacza Opinię, Wartość i Osąd. Dlatego Boże Opinie powstają nad tobą, jeśli wierzysz w to przesłanie. Jego Wartości są na Tobie, jeśli wierzysz w to przesłanie, Słowo i Jego Sądy. Powiedział to i tak się stanie.

3 *A pogan przyjdą do twojego światła, a królowie do blasku twojego wskwstania.*

Analizując te słowa, musimy najpierw wiedzieć, kim są ci śpiący: Po drugie, przeanalizujemy, co oznacza to: **"Obudź się, ty, który śpisz, i powstań z martwych:"**

I po trzecie, przyjrzymy się tej obietnicy składanej tym, którzy się przebudzą i powstaną: obietnicą jest, że **"Chrystus da ci światło."**

Pamiętaj, Noah był ostatnim człowiekiem genetycznie doskonałym. W Księdze Rodzaju 6 jest to Noe, jest napisane, że był doskonały w swoim pokoleniu. Tym słowem jest rodowód. Dobrze, genealogia. Noe był ostatnim człowiekiem, który był czystym synem Boga, ale miał potomstwo, które nim nie było. Miał żonę, która nie była. Więc był ostatnim człowiekiem. Dobrze.

Gdy wąż oczarował Ewę, masz wielkie źródło życia, z którego wychodzi księga życia lub

rzeka życia, która swobodnie płynie z tronu Bożego. To wszystko nasienie Boga. Jednak na uboczu stoi tu wąż. Ejakuluje się do tej linii czasowej albo do tej księgi życia, do tej księgi życia dla baranka.

A od tego momentu mamy księgę życia. Dobrze? Od tego momentu wszyscy jesteśmy zanieczyszczeni w ciele. Nie w duszy, nie w duchu, w ciele. Dlatego twoje ciało. I w przyszłym tygodniu opowiem o tym, gdy porozmawiamy o twojej woli, o tym, że jedyną suwerenną wolą jest wola Boga. Wola człowieka nie jest suwerenna.

"Jest droga, która wydaje się właściwa człowiekowi, ale droga do niej jest drogą śmierci."

Dlatego Bóg daje każdemu człowiekowi wybór. Jednak Jego wybrani, nie daje wyboru. On jest **w tobie, pracuje, by chcesz i działać**. Więc to uwielbiam, bo zdajesz sobie sprawę, że wszystko będzie działać na moją korzyść, bo jestem Jego wybranym według Jego celu, okej? Więc nie muszę się martwić, gdzie skończę. Chcę po prostu żyć dla Niego. Jak powiedział brat Branham, nie robię rzeczy, bo boję się, że jeśli tego nie zrobię. Powiedział: Robię rzeczy, bo tak bardzo Go kocham. Bo wiesz co? Bóg najpierw mnie kochał, a potem my kochamy Jego. Tak mówi Biblia. Dobrze?

I po trzecie, przyjrzymy się tej obietnicy składanej tym, którzy się przebudzą i powstaną: obietnicą jest, że **"Chrystus da ci światło."**

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu: **Wierzysz w to? 50-0716 S.85** *Widzę Go wtedy schodzącego przez tamto miejsce, do grobu. Powiedział: "Zabierzcie kamień."*

Wygląda na to, że gdyby był dżentelmenem, sam by to zabrał. Ale poprosił te kobiety o to. Dlaczego? Masz swoją część do zrobienia. Tak jest, proszę pana. Musisz zrobić swoje. Powiedziałem: "Zabierzcie kamień."

Kiedy Bóg powiedział do Mojżesza, stał nad Morzem Czerwonym. Powiedział: Mów i idź naprzód. Brat Branham powiedział: Gdyby tylko przemówił, nic by się nie stało. Woda by się nie rozstąpiła, ale musiał postawić stopę w wodzie. Gdy Elias podążając za Mojżeszem poszedł do wody, wszedł do wody, wziął płaszcz, zwinął go i uderzył w wodę. Tak jak w liceum, gdy dzieci uderzały się ręcznikiem.

No właśnie to Bóg... To był jego ręcznik, jego płaszcz. Dobrze? Więc uderzył w wodę i ta się rozstąpiła. Udało się, dokładnie w tym samym wzorze co Mojżesz. Potem, gdy Elijah stał tam, lina, płaszcz opadł. Wziął ten sam płaszcz, przeszedł przez wodę, wszedł do wody i uderzył ją, i to się stało dla niego.

Teraz mamy podobne doświadczenia, gdy historia udowadnia, że Elias, Elizeusz, Malachiasz, Kolumba i św. Patryk, wszyscy ci mężczyźni są przez historię udowadniani, że zostali użyti przez Boga do wskrzeszenia zmarłych. Dobrze, co oni robią? Naprawdę włożyli usta do ust mężczyzny i ręki w jego dłonie i zrobili dokładnie to, co Elias i Elizza, i uzyskali ten sam efekt. Więc jeśli podążasz za wzorcem, który Bóg uczynił, jeśli Bóg pokazuje to w swoim słowie, jeśli objawia się w twoim duchu, to robisz to i obserwujesz, jak się spełnia. Wiesz, to Bóg.

Zabrali kamień, a smród był tak okropny. I właśnie tam mieli się udusić z tego powodu, martwe ciało.

Wtedy widzę, jak On się prostuje; powiedział: "Ojcie, dziękuję Ci, że zawsze mnie słyszysz. Ale dla tych, którzy stoją z boiska..." dlatego powiedziałem, że już widział wizję. Wiedział, co się wydarzy. Wtedy zawołał donośnym głosem i krzyknął: "Łazarzu, wyjdź." Wierzę, bracie, gdyby nie nazwał go konkretnie imieniem Łazarza, to wtedy nastąpiłoby ogólne zmartwychwstanie.

Tak właśnie o Nim myślę. Zgadza się. Wierzę, że zmartwychwstanie każdego martwego człowieka, który kiedykolwiek umarł, wyszedłby z grobu, gdyby tylko powiedział: "Wyjdź na jaw." Tak, proszę pana.

Ale zawołał: "Łazarzu, wyjdź." Cieszę się, że dziś moje nazwisko jest w Jego Księdze. "Pewnego dnia On też zadzwoni, a ja odpowiem," powiedział Hiob.

A z Jego kazania, **Objawienie, rozdział 4, cz. 1, 60-1231, s.76**, ten sam głos, który wezwał Jana: "Wstań", ten sam głos, który powiedział Janowi: "Wstań", jest tym samym głosem, który kiedyś wezwie kościół (Amen.), wzywa kościół.

Więc to nie kościół siedzi tutaj, a teraz krzyk był w Bracie Branhamie, a teraz głos jest w pannie młodej. Więc głos zawoła, a potem to zrobi. Mam dość życia tutaj. Zrób to. Ty nie możesz tego zrobić, ale Bóg może. I ten sam głos, który wskrzesił Łazarza, czyli Bóg w Chrystusie, jest tym samym głosem, który zszedł z Krzykiem, Głosem i Trumpem. Dobrze.

To ten sam głos, który kiedyś wezwie kościół (Amen.), wzywa kościół. Poza tym ten sam głos, który przywołał Johna, by się pojawił, jest tym samym głosem, który przywołał martwego Łazarza z grobu, tym samym głosem archaniola. Chrystus jest głosem archaniola, "głosem archaniola". Widzisz?

*Och, ten głos Chrystusa przywołał Jana, by się pojawił, ten sam głos przywołał Łazarza. Czy zauważyłeś przy grobie Łazarza? Mówił donośnym głosem. (Tak jak jest napisane w **1 Liście do Tesaloniców 4:13-18.**) (Nie tylko powiedział: "Łazarzu, wyjdź." [Brat Branham*

naśladuje słabość--red.]) "Łazarzu, wyjdź!" Przywołał go z martwych. A on odpowiedział: "Oto jestem." I przyszedł z martwych, po tym jak był martwy i jego ciało zgniłe.

A teraz jedna rzecz, o której przejdę w przyszłym tygodniu. Powiem ci, że wtedy Jezus powiedział osobie, która leżała chora i umierała, albo nie umierała, ale nie mógł chodzić. Jezus powiedział: stań na nogi. Czy testament tego człowieka mógłby to zrobić? Nie. Ale wola Boża może. Dlatego **On działa w tobie, by chcesz i czynić**. Dobrze. Więc człowiek nie mógł powiedzieć Łazarzowi, by się ujawnił. Bóg musiał to zrobić.

Uniesienie 65-1204 S.:93 Dlatego Wiadomość wzywa Pannę Młodą do siebie. Widzisz? Krzyk i trąbka, tego samego ranka, z głośnym głosem, krzyknął tym krzykiem, i głosem, i obudził Łazarza. Głośnym głosem zawołał: "Łazarzu, wyjdź." Widzisz? A **głos budzi śpiącą Pannę Młodą, śpiących zmarłych**. A trąbka, z dźwiękiem trąbki, i gdy to robi, wzywa... Zawsze trąbka wzywała Izrael na Święto Trąb (Widzisz?),

Słuchajcie, święto, jest święto Trąb, i to dla Żydów. I jest Święto Przybytków. Czy wiedziałeś, że słowo Tabernacle to słowo namiot? Nadchodzimy do Święta Namiotów, bracie, gdzie Bóg faktycznie wezwał wszystkich wierzących na świecie, by wrócili o tej konkretnej porze, by byli w tym namiocie. Dobrze? Albo w namiotach, które zostały rozstawione.

A głos budzi śpiącą Pannę Młodą, śpiących zmarłych. A trąbka, z dźwiękiem trąbki, i gdy to robi, wzywa... Zawsze trąbka wzywana Izraelem na Święto Trąb (Widzisz?),

które było świętem zielonoświątkowym, wielkim świętem na niebie i Świętem Trąb... A teraz trąbka potępiła wspólne wezwanie, wzywając do uczty.

A teraz to jest Wieczerza Baranka na niebie (Teraz patrzcie.)--zgromadzenie się w Święto Panny Młodej, Uczta Trąb, Kolacja Weselna.

Bo pamiętaj, kiedy pójdziemy na tę kolację weselną, na tę ucztę Trąb, zgadnij co? Od tego momentu zajmuje się Żydami, jest też ich powołanie.

Widzieliśmy to w typach. Teraz zobacz chwilę, zanim zamkniemy. I pamiętajcie, Bóg prowadzi z nimi dwóch proroków Starego Testamentu, by wezwać ich na tę ucztę trąb. Dobrze?

The Rapture 65-1204 P:88 Nie, to... Pierwsza rzecz to dźwięk – albo pierwsza rzecz to trąbka i... albo głos – okrzyk, potem głos, a potem trąbka. Krzyk, posłaniec przygotowujący ludzi...

*Druga to głos zmartwychwstania. Ten sam głos, który w św. **Jana 11:38 i 44** wzywał Łazarza z grobu. Zebranie Panny Młodej, a potem zmartwychwstanie zmarłych (widzisz?), by się z tym zaangażować. Teraz obserwuj, jak dzieją się trzy rzeczy.*

Porwanie 65-1204 S.96 Jedno pochwylenie zostaje przejęte. W Starym Testamencie wydarzyły się trzy rzeczy – przygotowali, do kogo przychodzi Słowo Pana. Widzisz? Słowo Pańskie przyszło do Enocha. (To jest jedno z Rapture.)

Słowo Pańskie przyszło do Eliasza. Był prorokiem. Widzisz? Słowem Pańskim był Jezus. Widzisz? Obserwuj w Starym Testamencie, tych świętych Starego Testamentu teraz, gdy to pochwylenie miało miejsce po raz pierwszy.

*Zwróć uwagę na werset **50**: Jego głośny głos obudził świętych Starego Testamentu dokładnie tak, jak głośny głos obudził Jezusa – albo Łazarza. Widzisz? Głośny głos się obudził.*

Pamiętaj, gdy umarł na krzyżu, płakał głośno, co ożywiło wszystkich w grobie. I pojawiły się dopiero po tym, jak On to zrobił. By mógł ich poprowadzić do niewoli, do niewoli. Dobrze,

*A druga jest spełniona w **II Liście do Tesaloniczian**, w 4. rozdziale. Po prostu przeczytajmy--przeczytajmy... Przeczytaliśmy ją kilka minut temu. Widzisz? "Nie chciałbym, byście byli nieświadomi, bracia, jeśli chodzi o tych, którzy śpią, których nawet nie smucicie..."*

*To jest **1 List do Tesaloniczian 4:12-18**. To... to będzie drugie pochwylenie. Druga ekscytacja to złapanie Panny Młodej.*

Efezjan 5:14 Dlatego mówi: *Obudź się, który śpisz, i powstań z martwych, a Chrystus da ci światło.*

Kim są ci śpiochy, o których tu mówimy? Przez sen rozumie się naturalny stan człowieka; ten głęboki sen duszy, w którym grzeszna natura uśpi; ta lenistwo ducha i głupota, ta niewrażliwość na twoją prawdziwą sytuację, w której każdy człowiek przychodzi na świat i trwa, aż głos Boga go obudzi. Innymi słowy, twoje życie, jakie znasz. Po prostu się wyłącza, wchodzisz do szóstego wymiaru, ale twoje ciało jest bez życia. Nie ma już tam kontaktu.

Mateusz 25:1 *Królestwo niebieskie będzie porównane do dziesięciu dziewic, które wzięły swoje lampy i wyszły spotkać pana młodego.*

2 *I pięciu z nich było mądrych (innymi słowy, rozumieli), a pięciu było głupich.*

Nie rozumieli. Nie mieli Ducha Świętego. Bo pamiętaj, że 1 List do Koryntian 2 mówi: jeśli nie masz Ducha Świętego, nie rozumiesz. Ale wciąż były dziewicami, więc nie miały wpływu na wyznania.

3 Ci, którzy byli głupi, zabrali swoje lampy, (To ich Biblie. Pamiętajcie, że słowo Boże jest lampą u naszych stóp.) **i nie zabrali ze sobą oleju: (nie zabierali ze sobą Ducha Świętego.)**

4 Ale mądrzy brali olej do swoich naczyń (nie jest napisane w ich lampie. W Biblii tego nie ma. Mówi, w ich ciele, w ich naczyniu) **z ich lampami.**

(Z Biblią, ze Słowem.)

5 Podczas gdy pan młody zwlekał, wszyscy spali i spali.

6 A o północy rozległ się okrzyk: Oto nadchodzi pan młody; wyjdźcie mu na spotkanie.

7 Wtedy wszystkie te dziewice powstały i ozdobiły swoje lampy.

Mądra dziewica, głupi zaczynają studiować Biblię, dekorując lampę. **8 I głupcy rzekli do mądrych:** (O chłopcze,) **Daj nam swój olej; bo nasze lampy zgasły.** Mogli kiedyś chodzić w świetle dnia. Ale gdy odezwał się głos, nie rozpoznali go. To znaczy, rozpoznali głos, ale nie mieli oleju.

9 Ale mędrzec odpowiedział: [Nie tak]; bo nie wystarczy dla nas i dla was, lecz idźcie radnie do tych, którzy sprzedają, i kupujcie dla siebie.

10 A gdy poszli kupić, przyszedł pan młody; a ci, którzy byli gotowi, weszli z nim na ślub; i drzwi się zamknęły.

11 Potem przyszły także inne dziewice, mówiąc: Panie, Panie, otwórz się nam.

12 Ale on odpowiedział: Prawdę, powiadam wam, nie znam was.

Jak powiedział dr Hoyer, ten werset oznacza: kiedyś znałem cię jako żonę, ale już cię nie znam. To jest wielki rozwód. Widzisz.

13 Czuwajcie więc, bo nie wiecie ani dnia, ani godziny, w której przychodzi Syn człowieczy.

Jezus mówi nam, że przebudzone są dwie pary dziewic. Nikt inny poza tymi dwoma różnymi grupami, które są dziewicami. Człowiek jest mądry i ma nie tylko Słowo Boże, ale także objawienie na jego temat. Innymi słowy, światło na to słowo, światło w ich Biblii, światło w ich lampie.

Druga grupa ma tę samą lampę, tę samą Biblię. Potrafią przeczytać wszystko, co ty przeczytasz, ale nie ma objawienia, nie ma światła, to to samo słowo, ale nie mają pojęcia, jak go używać, bo nie mają oleju.

Teraz odkryliśmy, że stan lub natura tych, którzy śpią przez ten nocny krzyk, to ci, którzy są w stanie całkowitej ciemności; stanu, w którym "*ciemność zakrywa ziemię, a okrutna ciemność ludzi.*" Jak wskazaliśmy zeszłej nocy, ci biedni, nieprzebudzeni ludzie (grzesznicy) nie mają wiedzy o sobie, choć mogą mieć dużo wiedzy o innych rzeczach:

Ponieważ wiedza o nas samych pochodzi z wiedzy, którą otrzymujemy w Poznaniu Boga. W **Liście do Kolosan 3:4** *Gdy Chrystus, który jest naszym życiem, pojawi się* (czy Phaneroo objawi się w swojej prawdziwej tożsamości), *wtedy i wy się pojawicie.* To ty Phaneroo. Wtedy objawisz się także w swojej prawdziwej tożsamości *z Nim w chwale*, z Nim w Doxa, z Nim w Opiniach, Wartościach i Sądzie. Dlatego przyniósł przesłanie o zwróceniu serc i zrozumienia dzieci Ojcom Apostolskim.

To mówi nam, że gdy Chrystus objawi się w swoim prawdziwym charakterze, my również będziemy to robić. Znów widzimy to samo w **1 Jana 3:1-2**. *1b Dlatego świat nas nie zna, bo nie znał jego.* Nie ma wiedzy o Nim.

Świat nigdy nie pozna siebie, bo on nigdy nie pozna Jego. Jeśli nie widzisz właściwego rozumienia Boga, nigdy naprawdę nie poznasz, kim jesteś, nie możesz wiedzieć, kim jesteś.

Nie możesz wiedzieć, kim jesteś, bo rozumiejąc, że Bóg był w Chrystusie, rozumiesz też, że część Boga jest w tobie i byłeś częścią Boga przed założeniem świata. Albo nie możesz mieć Życia Wiecznego. Nie dostajesz tylko Wiecznego Życia, zobaczmy. 4 listopada 1974 roku dostałem Wieczne Życie. Nie, zawsze to miałaś. Właśnie się obudził, rozumiesz? Obudziłeś się, który śpisz. Dobrze?

2 Umiłowani, teraz jesteśmy synami Bożymi i jeszcze nie widać, kim będziemy: lecz wiemy, że gdy się pojawi, będziemy do niego podobni; bo zobaczymy go takim, jakim jest.

To właśnie zobaczenie Go takim, jakim naprawdę jest, pozwala nam zobaczyć, kim jesteśmy. Pamiętaj, Jezus nie ominął swojej teofanii. Więc od początku rozumiał. Ale ominałeś swoją teofanię. Dobrze? Ale gdy cię przyspieszył, usłyszałeś od swojej teofanii. Więc słyszałeś, że taki zawsze byłem.

Teraz, gdy rozumiemy, kogo Paweł upomina, by się obudził, i kto nigdy się nie obudzi, przejdźmy do kolejnej myśli.

"Obudź się, śpiąca, i powstań z tych, którzy są wśród umarłych."

Innymi słowy, nie zostawaj tam w swoim odrętwieniu. Nie leż tak. Przyznaję, że powiedział nam, że wszystko, co zostało pannie młodej, to leżeć w obecności słońca, by dojrzeć. Tak, powiedział, żeby leżeć w obecności Syna, ale jeśli położysz się w obecności Syna, by dojrzeć i zasnąć, to się spalisz. Ile w ogóle? Nie powinienem pytać, ale zanim zostaliście wierzącymi, ilu się opalało? Dobrze? Jeśli będziesz leżeć i zasnąć, to się poparzysz. Dobrze?

"Obudź się, ty śpiąca, i powstań z tych, którzy są wśród umarłych". Zwróć uwagę, nigdy nie powiedział: obudź się, śpiś, i leż dalej. Powiedział: obudź się i wstań, wstań i wyjdź z grona umarłych, tych, którzy jeszcze śpią.

Pamiętaj, jeśli nie zobaczysz Słowa, a potem w nie wejdziesz, nie możesz mieć tego, co Słowo ci obiecuje. Brat Branham zobaczył **Malachiusza 4, Łukasza 17:30, Objawienie 10**, i wszedł w nie, stając się **Malachiaszem 4, Łukaszem 17:30** itd. Dobrze, musicie przyznać, że jesteście wybranymi przez Boga. Nie powinienes żyć jak świat. Powinienes żyć jak Bóg. Masz Boże Życie.

Widzisz, czy jesteś biały, białym dzieckiem czy czarnym dzieckiem. A ty mówisz, że moi rodzice są biali. Moi rodzice są czarni, a nawet moi rodzice są biali i czarni. Więc wybiorę jednego z nich, żeby żył jak oni, taka jest moja kultura. Nie, to nie twoja kultura. Jeśli jesteś dzieckiem Boga, będziesz żył jak Bóg. Jesteś dzieckiem Boga. Jesteś ziarnem Boga. Czy któreś z was dzieci myśli, że moja mama była dobra, mój tata był dobry, więc ja będę grzeczny. To cię nie przemawia. Musisz zrozumieć, że Bóg jest twoim Ojcem. Dobrze? A jeśli Bóg jest twoim Ojcem, chcę Go zadowolić we wszystkim. Dobrze? Bo **"wszystko działa razem dla dobra wybranych"**. Zauważ, że nigdy nie powiedział: obudź się, że śpisz, i leż dalej. Dobrze?

W **1 Liście do Koryntian 15:34** Paweł powiedział: **Obudź się ku sprawiedliwości** (To jest mądrość prawości. To oznacza właściwe zrozumienie), **i nie grzeszyć** (czyli nie wiercie już dłużej); *bo niektórzy nie mają wiedzy o Bogu: mówię to ku waszemu wstydu.*

Zauważcie, Paweł mówi nam, że mamy cel w przebudzeniu, a mianowicie przebudzić się do sprawiedliwości. Prawo-mądrość. To staroangielskie słowo oznaczające sprawiedliwość to "słuszność" – mądrość. Innymi słowy, mam właściwe objawienie tego słowa. Obudź się na właściwość. Obudź się ku Światłu.

Rzymian 13:11 *I że znając czas, teraz [najwyższy czas] obudzić się ze snu: bo teraz [jest] nasze zbawienie bliższe niż wtedy, gdy wierzyliśmy.*

12 Noc minęła, dzień nadszedł: porzućmy więc **dzieła ciemności** i przyłóżmy zbroję światła.

13 Chodźmy uczciwie, jak za dnia; nie w zamieszkach i pijaństwie, nie w rozpustach i rozpustach, nie w kłótni i zazdrości.

14 Ale włóżcie się na Pana Jezusa Chrystusa i nie dbajcie o ciało, by zaspokoić jego żądze.

Dawid powiedział w **Psalmach 17:15**: *A ja będę widział twoją twarz w sprawiedliwości: zadowolę się, gdy się obudzę, twoim podobieństwem.*

Dlatego cała ziemia stoczy i cierpi aż do objawienia się synów Bożych. Wtedy naprawdę wiesz, że jesteś synem Bożym i już nie narzekasz, mówiąc: o Boże, dlaczego to zrobiłem? Dlaczego to powiedziałem?

Dlaczego to zrobiłem? Teraz jestem, jak mówił brat Branham, niewolnikiem. Powiedział: Dlaczego jest inny? Powiedział: Bo jest synem króla. Dobrze? Więc gdy rozpoznasz, kim jesteś, słyszałeś o swojej teofanii, staniesz się tym, kim jesteś.

Zwróć uwagę na słowa **IZAJASZA 60:1**: **Wstań, świeć; bo przyszła twoja świetlica i chwała Pana zmartwychwstała nad tobą.**

"*Wstań i zaświeć*" (brzmi jak sygnał do przebudzenia). **Wstań, świeć; bo przyszło światło twoje, a chwała Pana zmartwychwstała nad tobą.**

2 Bo oto ciemność przykryje ziemię, a lud okrutną ciemność; lecz **Pan powstanie nad tobą, a chwała Jego okaże się na tobie.**

Dlatego w 2. liście do Tesaloniczan 1:10 Paweł mówi, że w tym dniu, gdy to słowo, którego was uczę, będzie uwielbione lub endoxazo wśród świętych. Dobrze. W twojej Zoe.

3 A pogani przyjdą do twojego światła, a królowie do blasku twojego wskwstania.

Jest odpowiedź, dlatego powinniśmy się obudzić i wstać. Chodzi o to, by Pan ukazał nam swoją chwałę. Nie chce pokazać twojej chwały. Nie masz żadnej. **Jest droga, która wydaje się właściwa człowiekowi, ale to jest droga śmierci.**

Jeśli przyjrzymy się bliżej temu słowu powstaj, to jest to rozkaz, by się pojawić. To jest przykazanie zmartwychwstania, ten sam, który Jezus dał Łazarzowi, gdy przywołał go spośród umarłych.

Osoba, która chce tylko leżeć w łóżku, nigdy niczego nie osiągnie, a wręcz będzie miała tendencję do bycia biedną przez całe życie.

Przysłów 6:9 *Jak długo będziesz spał, o leniwy? Kiedy obudzisz się ze snu?*

10 *Jeszcze trochę snu, trochę snu, trochę złożenia rąk do snu:*

11 *Tak przyjdzie twoja bieda, gdy wędrujesz, a twoja niedostatk jako uzbrojony.*

Zauważmy, że w Księdze **Malachiasza 4:2** Syn Sprawiedliwości (Słuszość) pojawia się pierwszy, a potem zaczyna działać. *Ale wam, którzy bojcie się mojego imienia, wszędzie Słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem w swoich skrzydłach; a wy wyjdziecie i wyrosiecie jak cielęta z boku.*

"Obudź się, śpiąc, i powstań z martwych, a Chrystus da ci światło."

Zauważ, że Paul mówi tutaj o trzech rzeczach.

#1) **Obudź się, Ty, który śpisz.** Przede wszystkim określiliśmy, kto śpi. To ci, którzy duchowo nie żyją. Mówi o tych, którym brakuje duchowych zmysłów. To jak każdy z nas przed ponownym narodzeniem.

Mówi też o tych, którzy nie potrafią ćwiczyć swoich duchowych zmysłów. Mają oczy, a jednak nie widzą, mają uszy, a jednak nie słyszą, czują, a jednak nie czują rozgrzania Ducha Bożego, mają język, a jednak nie mogą smakować i widzieć, że Pan jest dobry.

To ci, którzy tylko śnią, że jedzą, a gdy obudzą się na wiecznym potępieniu, będą wiedzieć zbyt dobrze, że nie jedli, nie pili, tylko tylko to sobie wyobrażali, choć nigdy tak naprawdę nie jedli ani nie pili.

Izajasz 29:8 *Będzie tak, jak gdy głodny [człowiek] śni, i oto, on je; lecz budzi się, a jego dusza jest pusta: albo jak gdy śni spragniony, i oto, pije;*

lecz budzi się, a oto [on] słaby, a jego dusza ma apetyt; tak będzie tłum wszystkich narodów walczących przeciwko górze Syjon. (A to słowo Syjon, jak powiedział brat Branham, zawsze odnosi się do **Wybranych**)

W Future Home 64-0802, 52-3 **powiedział, że córka Ziona,...** *(Pamiętaj, że to zawsze Panna Młoda. Widzisz?)*

Widzimy więc, że ci, którzy śpią, tylko śnią, że jedzą, a tylko śnią, że piją, ale gdy obudzą się przy drugim zmartwychwstaniu i staną twarzą w twarz z sądem Białego Tronu, dowiedzą się, że to był dla nich tylko sen i nie jedli i nie pili, i dlatego nie zostały wypełnione. To tak, jakby

się przekonali. Byli bogaci, wzbogaceni o dobra, ale byli ślepi, nadzy i nieszczęśliwi. Nie będą tego wiedzieć aż do drugiego zmartwychwstania, chyba że się przebudzą. Ty, który śpisz. Innymi słowy, usłyszeć krzyk północy i uszczypnąć się, bo wszystko nadchodzi teraz.

#2) *Obudź się, który śpisz.* Jest wezwanie do Obudzenia, wezwanie, by wyjść spośród zmarłych, wezwanie, by wyjść spośród duchowo zmarłych, tych, którzy śpią.

Pamiętaj, gdy Noah, ostatni człowiek genetycznie doskonały. Wszyscy inni z tamtego czasu nie żyli. Ich ciało było po prostu. Może żył jak wąż, ale dla Boga byli martwi. Musieli powstać. Musieli obudzić się i powstać z martwych, aby Bóg mógł odnieść zwycięstwo nad tym ciałem w tobie. Dobrze.

Badaliśmy, kim jest ta grupa śpiących ludzi i odkryliśmy, że tylko mądre i głupie dziewice budziły się i wstawały, gdy rozległo się wezwanie, by wyjść na spotkanie z nim.

Wyjdę spośród nich, a będę dla ciebie nie tylko Bogiem, ale także twoim Ojcem. Musisz rozpoznać, kim jest twój ojciec. To nie jest człowiek w żywo. To Bóg. A jeśli nie masz tego objawienia, to nie byłeś w umyśle Boga.

Przepraszam, to po prostu, cóż, moja kultura, moja biała kultura mówi, że powinienem to zrobić. Moja kultura mówi, że powinienem to zrobić. I tak będę żył zgodnie z moją kulturą. A ty odrzucasz kulturę Boga, Boże Życie. Widzisz.

II Koryntian 6:16 A co ma świątynia Boża z bożkami? Bo jesteście świątynią Boga żywego; jak powiedział Bóg, będę w nich mieszkał i chodził; i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

17 Dlatego wyjdźcie z ich grona i bądźcie osobni, mówi Pan, i nie dotykajcie nieczystości; a przyjmę was,

18 I będę Ojcem dla was, a będziecie moimi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący.

Bóg jest Bogiem dla wszystkich, czy to aniołów, czy ludzi, a jednak tutaj jest jasne, że tylko ci, którzy usłyszeli ten krzyk, krzyk północy, by wyszli spośród umarłych, krzyk, by wyszli spośród śpiących, tylko ci, którzy słyszą, jest ich Bogiem i tylko ci, którzy wyjdą, będą prawdziwymi synami i córkami Boga. Będziesz znany po swoich owocach. Zostaniesz poznany. Dobra, zbliżamy się do końca.

Mark 12:27 On nie jest Bogiem umarłych, lecz Bogiem żywych: dlatego bardzo się mylicie.

Więc, wiesz, jeśli Bóg nie jest twoim Bogiem, to przykro mi, że nie żyjesz. Kropka. Nie współczuję ci. Podejmujesz własną decyzję.

Jak ci, którzy nie żyją, mogą czcić? Nie mogą czcić, ich zmysły są martwe. A z definicji Bóg jest obiektem kultu. A jeśli nie mogą się modlić, są martwi, a Bóg nie jest dla nich Bogiem. I wiesz co? Wtedy ich bogiem jest diabeł. To wszystko, co jest.

Mówi: Wyjdźcie, dzieci moje, wyjdźcie do swojego Ojca. **17 Dlatego wyjdźcie spośród nich i rozdzielcie się, mówi Pan, i nie dotykajcie nieczystości; a przyjmę was,**

18 I będę Ojcem dla was, a będziecie moimi synami i córkami, mówi Pan Wszechmogący.

Izajasz 60:1 Wstań, świeć; bo przyszła twoja świetlica i chwała Pana zmartwychwstała nad tobą. (Gdy świat jest w ciemności, przyszedłem, by rozświecić w tobie moją Doxę,

II Tesaloniczan 1:10 *Gdy przyjdzie do uwielbienia* (Endoxazo. Słowo zoe to życie, en oznacza w. A Doxa to wartości, osąd, opinia. Tak więc Bóg, kiedy w tym dniu, gdy przyjdzie być Endoxazo) *w swoich świętych i by był podziwiany wśród wszystkich, którzy wierzą, bo nasze świadectwo wśród was zostało wtedy uwierzone.*

Musimy więc mieć czas, kiedy otrzymano świadectwo apostoła Pawła. A brat Branham powiedział: Uczę tylko tego, czego nauczał Paweł.

Izajasz 60:1 Wstań, świeć; bo przyszła twoja świetlica i chwała Pana zmartwychwstała nad tobą.

2 Bo oto ciemność przykryje ziemię, a lud okrutną ciemność; lecz Pan powstanie nad tobą, a chwała Jego okaże się na tobie.

Czy kiedykolwiek ktoś podszedł do ciebie i powiedział: widzę, że jesteś chrześcijaninem. To Jego chwała widoczna na tobie.

3 A pogani przyjdą do twojego światła, a królowie do blasku twojego wskwstania.

#3) Dlatego przechodzimy do głównego punktu, który Paweł tu przedstawia: *Obudź się, śpiący, i powstań z martwych, a Chrystus da ci światło;*" Punkt numer trzy jest taki, że całym celem przebudzenia spośród śpiących jest otrzymanie Światła, a to Światło zawiera Życie Boga.

Jana 1:4 W nim było życie; a życie było światłością ludzi. Zobacz, oto twoja Biblia.

5 *I światło świeci w ciemności; To jest twoje objawienie, a ciemność tego nie pojmowała.*

Jana 3:19 *I to jest potępienie, że światło przyszło na świat, a ludzie kochali ciemność raczej, a w większym stopniu, niż światło, bo ich czyny były złe.*

20 *Bo każdy, kto czynią złó, nienawidzi światła, nie przychodzi do światła, aby jego czyny nie zostały upomniane.*

21 *Ale ten, kto czyni prawdę, wychodzi na światło dzienne, aby jego czyny mogły się objawić, by były dokonywane lub wykonywane . Mają swoje źródło w Bogu.*

Jana 12:35 *Wtedy Jezus powiedział do nich: Jeszcze chwilę jest światło z wami. Chodźcie, póki macie światło, by ciemność was nie ogarnęła: bo ten, kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie.*

Mam na myśli, że zgasić światła i ludzie się rozbiegają. Nie wiedzą, dokąd idą.

Światło to energia, a światło daje energię wierzącemu.

1 List do Koryntian 12:6 *I są różnorodności działań, ale to ten sam Bóg działa we wszystkich sprawach.*

A słowo operacja to energio. To to samo słowo, którego używamy na określenie energii.

1 List do Koryntian 12:11 *Ale wszystko to działa na tego jednego Ducha, dzielącego każdego człowieka osobno, jak zechce.* Słowo "pracuje" tam również jest Energeo.

1754 Energeo {en-erg-eh'-o} - pokazać (swoje) siebie - być skutecznym (1) — skutecznie działać 1) być czynnym, działać w pracy; Daj moc, 2) Pokaż swoją aktywność, więc wszystko jest energią.

Galatów 2:8 *Bo ten, który skutecznie (to jest Energeo) uczynił w Piotrze apostołstwo obrzezania, to samo było we mnie potężne wobec pogan:*

Galacjan 5:6 *Bo w Jezusie Chrystusie obrzezanie niczego nie przynosi, ani nie obrzezanie; lecz wiara, która działa z miłości.*

Efezjan 1:11 *W którym również mamy dziedzictwo, będąc przeznaczonym według celu tego, kto działa (lub Energeo) wszystko według własnej woli:*

Efezjan 1:20 *Który ożywił w Chrystusie, gdy wskrzeszył go z martwych i postawił po swojej prawicy w niebiańskich miejscach,*

Efezjan 3:20 Teraz temu, kto jest zdolny czynić ponad wszystko, o co prosimy lub myślimy, według mocy, która **w nas energizuje**,

Filipian 2:13 Bo to Bóg **daje wam energię** zarówno do woli, jak i do czynienia z Jego dobrej woli. I to jest wspaniała myśl.

Kolosan 1:29 Do którego również pracuję, starając się według **jego energii**, która mnie **potężnie ożywia**.

1 List do Tesaloników 2:13 Za to również dziękujcie nam Bogu bez przerwy, bo gdy przyjęliście słowo Boże, które o nas usłyszeliście, nie przyjęliście je jako słowo ludzkie, lecz jak jest w rzeczywistości słowo Boże, które skutecznie **ożywia** także was, którzy wierzą.

Więc słowo Boże dodaje ci energii od śmierci we śnie do zostania chrześcijaninem.

Jakub 5:16 Wyznawajcie sobie winy i módlcie się za drugiego, aby mogli zostać uzdrowieni. Pobudzająca, gorąca modlitwa sprawiedliwego człowieka bardzo pomaga. To piękne.

Filemon 1:6 Abyśmy przekazywali wiarę przez uznanie każdego dobrego, co jest w tobie w Chrystusie Jezusie.

Z jego **Życiorysu 51-0722A**, bo mówimy o objawieniu zmartwychwstania. Brat Branham powiedział: *Wierzę, że kiedy tam dotrzemy, poznamy się. Prawda? Wierzę, że poznam cię dopiero teraz. Będziemy nieśmiertelni i poznamy się nawzajem. Dlaczego? Znają Eliasza i Mojżesza, a Piotruś, Jakub i Jan ich rozpoznają.*

I rozpoznajemy Jezusa po tym, jak powrócił do swojego uchwalonego ciała. Widzisz, jak mogliby Go rozpoznać, gdyby nie byli z Nim wcześniej. "Przed fundamentami świata". Byłem z tobą. Byłem z tobą. Dobrze. Biblia mówi, że jeszcze **nie jest to, kim będziemy, ale mamy ciało takie jak jego, bo zobaczymy go takim, jakim jest**. Więc będziemy mieć taki model. I jadł i tak dalej. Teraz po prostu. Po prostu wierzę, że niebo to prawdziwe miejsce. Prawdziwe miejsce, do którego jedziemy. Wtedy mówi

Z **pytań i odpowiedzi 64-0823 1M** *Wtedy wierzysz, że Jezus Chrystus jest tym Słowem. I to słowo staje się ciałem pośród.* Słuchaj, jeśli każdy z nas jest częścią, jest atrybutem Boga, czyli DNA Boga, częścią Jego DNA. Nie wiem, na którym chromosomie akurat jestem. Mam nadzieję, że będzie dobra, bo Bóg ma wszystkie dobre. Ale w Jezusie była pełnia Bożego DNA. Dobrze, Bóg stworzył. Nie użył kobiety do stworzenia ciała. Sam stworzył ciało. Więc Bóg stworzył ciało dla siebie, ale pożyczył je swojemu Synowi do użycia, ponieważ Syn wciąż był człowiekiem.

Miał ducha, miał duszę, ale wtedy do niego przyszła pełność Boga. Miał więc Boże życie i swoją duszę. Ale pełnia Bożego życia przyszła do niego nad rzeką Jordan. A teraz to był Bóg w ciele.

Więc brat Branham powiedział w **Question and Answers 64-0823 1M**: *Więc wierzysz, że Jezus Chrystus jest tym słowem. I to Słowo stało się teraz ciałem wśród nas, spełniając dokładnie to, co obiecał uczynić w tym wieku. Teraz, pierwsza rzecz dzieje się podczas zmartwychwstania. Tego jednego. Ci, którzy żyją, po prostu wciąż pozostają. Zmartwychwstanie nastąpi w zmartwychwstaniu tych, którzy śpią.*

Będzie czas przebudzenia. A ci, którzy teraz śpią w kurzu, zostaną obudzeni pierwsi. I tak będzie. Ci w tych skorumpowanych ciałach przybierają nieskazitelność w łasce Lorda. So są skażliwi w grobie, ale wyjdą na świat w uwielbionym ciele. Wtedy wszyscy się spotkamy. A gdy zaczną się zjednoczyć, wtedy my, którzy żyjemy i pozostajemy, zostaniemy zmienieni.

Pamiętaj, że zobaczymy ich takimi, jakimi są, bo coś też nam się przydarzy. Tak jak spotkało Petera, Jamesa i Johna. Zobaczyli Mojżesza i Eliasza i rozpoznali, kto to był.

Teraz te śmiertelne ciała nie zobaczą śmierci. Ale nagle będą jak przelot po nas. A ty się zmienisz. Jesteś odwrócony jak Abraham – od starego człowieka do młodego człowieka, od starej kobiety do młodej kobiety. Co to za nagle zmiana?

Pamiętaj, nie obchodzi mnie, czy ktoś umrze. To nie kończy sprawy. Dobrze? W Księdze Rodzaju, rozdział 18, Bóg przyszedł jako Ojciec. Pamiętaj, Ojciec zawsze jest przed Synem. Musi, bo nie możesz mieć ojca, który jest synem swojego ojca. Nie możesz mieć ojca, który jest synem samego siebie. Tak więc Ojciec przyszedł do Abrahama, zanim przyszedł obiecany Syn. Czy wszyscy się na to zgodzimy, dobrze?

Paweł powiedział w 1 Liście do Koryntian 15, że wszyscy mamy ciało ziemskie w naszym ciele i wszyscy mamy ciało niebieskie. A gdy te ciała ziemskie przestaną istnieć, wszyscy otrzymujemy ciało niebieskie. Dobrze? Tak więc w Księdze Rodzaju 18 Bóg przychodzi do Abrahama.

W Księdze Rodzaju 19 Abraham i jego żona schodzą do Gerara, młodego króla w Gerarze, w rozdziale 19 i 20 zaczyna on pożądać Sara. Chwileczkę. On jest młodym mężczyzną, ona 90-letnią kobietą. A jednak jaki młody mężczyzna będzie pożądał 90-letniej kobiety? Ale zobacz, w **Księdze Rodzaju 18** Bóg mówi: **przywróć wam czas życia**. Więc Bóg przywrócił im 20 lat. I widzi tego dwudziestolatka, a Abraham mówi: och, może mnie zabić. Więc powiem mu, że to moja siostra. A ona była jego przyrodnią siostrą. I tak król zamierzał

ją zabrać do swojej komnaty. A Bóg powiedział: Nie dotykaj jej. Jest żoną mojego proroka. Widzisz, wszystko łączy Księgę Rodzaju z Objawieniem. Dobrze?

Więc gdy zaczną, gdy zaczną się łączyć, wtedy my, którzy żyjemy i pozostajemy, zostaniemy zmienieni. Te śmiertelne ciała nie zobaczą śmierci. Ale nagle pojawia się jakby przełot nad nami. I jesteś zmieniony, wracasz do tyłu, tak jak Abraham.

Od starego mężczyzny do młodego mężczyzny, od starej kobiety do młodej kobiety. To właśnie jest ta nagła zmiana. A po pewnym czasie podróżujesz jak myśl i widzisz tych, którzy już zostali zmartwychwstanie. Och, co za godzina. Wtedy zbierzemy się z nimi, a potem dogonimy ich, by spotkać Pana w powietrzu.

Czyż to nie piękne? Jaką mamy nadzieję. Bo nie zostaniemy tu na czas ucisku, znaku bestii i tych wszystkich innych rzeczy. Znikniemy, na kolację weselną.

Zobacz teraz, z **Izraela nad Morzem Czerwonym 1-53-0326 S:46** Przyszedł Jezus, Obiecany. Zrobili mu to, co obiecywali. I och, zabili go. Umarł, jego dusza zeszła do piekła, głosił kazania duszom w więzieniu, zabrał klucze śmierci i piekła diabłu, wrócił w poranek wielkanocny. A gdy przechodził przez raj, zapukał do drzwi. Alleluja. Słyszę, jak mówi: dzieci, Abraham, kto to?

Jestem twoim nasionem, nasionem Abrahama. Daniel powiedział: kto to jest? Jestem kamieniem wyciętym z góry. Tam są, święci Starego Testamentu leżący tam, czekając, by zostać ubrani w raju. Otworzył drzwi. Abraham zapytał, czy wychodzimy? Na Ziemi jest prawie świt. Przygotujmy się do wyjścia. Abraham zapytał, czy możemy poczekać? Możemy zrobić mały gwizdek? Chciałbym zobaczyć miasto obok. Cóż, tak, zamierzam odwiedzić moich uczniów na 40 dni. I w wielkanocny poranek wstał.

A **Mateusz 27** mówi, że **wiele ciał, czyli ciał świętych, którzy spali w pyle ziemi, powstało i wyszło z miasta, ukazując się wielu z nich w mieście.** Widzę, jak Sarah i Abraham idą ulicą, mówiąc: kochanie, spójrz tam. Zmienili te drobne rzeczy trochę, trochę. Spójrzcie tutaj, jak to wygląda. Ktoś niech pyta: Kim jest ta para? Wygląda na to, że są obcymi. Mówią, że jesteśmy rozpoznawani. Brat Branham pstryka palcami. Zniknęły mu z pola wzroku, jakby przeszedł przez ścianę, wiesz. I nawet nie wiedzieli, ani nie widzieli, jak przychodzi.

Wyszedłem. Mieli uwielbione ciała i pojawili się z powrotem na Ziemi. (Alleluja) na pierwsze owoce dowodu Bożej mocy i zmartwychwstania tam. Okradł i obrał zasady, księstwa. Rabowali i obierali księstwa, przyjmowali śmierć i piekło, dusili je i. I powstałem w wielkanocny poranek i wszedłem z nim do królestwa. Nic dziwnego, że mówili: "Pochowaj

mnie w Palestynie". Wiedzą, że tam miało nastąpić zmartwychwstanie.

Dzień Matki 59-0510M 86 *Mówi: Gdy to wielkie światło zacznie się rozprzestrzeniać, gdy zaczynamy się rozglądać, wielki krąg będzie się powiększał. To wszystko odzwierciedla zbliżenie się Jezusa.*

A po chwili, jak mówiła piosenka, w końcu zobaczę Jezusa. Będzie na mnie czekał. Jezus, taki dobry i prawdziwy na swoim pięknym tronie. Po tym dniu powita mnie w domu. Wtedy, gdy go zobaczymy, nie będziemy tacy jak teraz. Poznamy go. Będziemy wiedzieć, jak go kochać bardziej. Nie będziemy się cofać z odrobiną strachu, bo będziemy tacy jak On. Będzie bardziej krewnym.

Bo Paul nazywa go najstarszym bratem w ogromnej rodzinie Braci.

Będzie dla nas bardziej jak krewny, w porządku niż teraz. Lepiej go zrozumiemy, bo jesteśmy tak daleko w tych śmiertelnych ciałach.

Wtedy będziemy mieli ciało takie jak Jego Chwalebne ciało, które będzie wiedziało, jak Go czcić. A kiedy widzisz, co uczyniła z nami obecność Jego istoty, co nas zmieniła. Stary plecy, znowu młody. Cała zdeformowana, wyprostowana. Och, wtedy zrozumiemy, dlaczego Jego moc nas uzdrowiła.

Pytanie, które tkwi w naszej głowie, brzmi: jak On może to zrobić? Co by mogło. Co to miałoby zrobić? Jak? Jakoś tajemnice.

Wiesz, Bracie Frank, brakuje ci kilku kończyn, prawda? Kilka kawałków. Będziesz je miał, wtedy możesz mieć wszystkie.

Widzisz, jakoś, tajemniczo, wszystkie znikną. Węzły, które zawiązały nam się z tyłu głowy, to właśnie to. Jak to możliwe? Jak? Albo inne majestatyczne palce po prostu rozplątają i rozplątają te węzły, a wszystko zniknie w jedną wielką koronę miłości.

Z książki The Seven Church Age 54-0512 **Mówi, że teraz to ostatni zamykający się sklep. Oto przychodzi z chmurami.** *Pozwól, że zatrzymam się na chwilę. Chmury nie oznaczają, że nadchodzi na wielką burzę. Jako mama, niech jej Bóg błogosławi, siedzi tu gdzieś.*

Pamiętam jej głos. Siadała i mówiła mi, że on się wygaduje. Pewnego dnia pojawi się wielka chmura, a Bóg przyjdzie. Teraz, chmura, w której nadchodzi, jest... Gdybyś tylko miał czas, żeby to odzyskać i poznać prawdziwe tło i całą sprawę. Chmura, która nadchodzi, to nie

chmura jak burza, ale chmura chwały. Wchodzi.

Widzisz? Teraz, gdy Jezus był przyćmiony przez Boga i Przemienienie Świąte, chmury przyćmiły jego i jego szaty, rozumiesz? A gdy Elias zstępował, zstępowała chmura i go przyjęła. Nie burzowy ołt, lecz chmura chwały. Jego wielka, wspaniała obecność uderzy w ziemię. Przychodzi w chmurach. Och, uwielbiam to. Chmury. Będą. Fala za falą jego chwały przejdzie przez ziemię, a zmartwychwstanie świętych nadejdzie.

Ten błogosławiony Duch Święty, który mieszkał w ich sercach, i wysuszyli swoje ciało leżące tam, przekłute żyły na policzkach i tym podobne. I. I są z powrotem na cmentarzu.

Widzisz? Więc w takim stanie, w jakim jesteś na cmentarzu, masz przekłucia na policzkach, brakuje kończyn i tak dalej.

Wielka fala tego samego ducha i cichość. Fala za falą. Ten, kto był ostatni, będzie pierwszy. Kto był pierwszy, ten będzie ostatni. Ja tak to widzę. To jest porządek zmartwychwstania.

Więc zmartwychwstanie brata Branhama. Najpierw pojawia się jego wiek, potem Paula, potem Wesleya, Luthera, aż tak daleko. Dobrze. Jak wsiadanie do windy. Jeśli wejdiesz pierwszy, będziesz ostatni.

Nie będę znał nikogo z pokolenia przedmną ani pokolenia po mnie. Będę znał tych z pokolenia ze mną. Każde pokolenie będzie miało sukces tak, jak się skończyło. Ci, którzy byli ostatni, będą pierwsi. Jasne, to ja. Widzisz, następnym razem poznam swoich ludzi. Mój tata i jego ludzie, mój dziadek i jego ludzie.

Widzisz, brat Branham cię nie pozna, bo niektórzy z nas nawet się nie urodzili. Byłem, ale miałem tylko 12 lat. Ale ja się dowiem, bracie Vayle. Znam tych, którzy potem padli.

I święci powstaną zewsząd. Czy to nie będzie cudowne? A potem, mówi, mój dziadek, jego ludzie tak dalej. Fala za falą za falą za falą. Święci powstaną zewsząd. Czy to nie będzie cudowne? Amen. To sprawia, że starzy ludzie znów czują się młodzi. Tak. Teraz, zwróćcie uwagę, że przychodzę do was w chmurze. I każde oko Go zobaczy. Bez względu na to, jak daleko temu umarli, zobaczą Jego.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojciec, czeka nas wspaniały, wspaniały czas, na który czekamy. Nie wiem, czy to będzie tej wiosny, czy następnej, ale wierzę, że każdej wiosny. Wiesz, wiosna to czas zmartwychwstania. Gdy rośliny opadną jesienią. Zimą są przykryte grobem, ale wiosną ożywają. A Ty jesteś wielkim Zmartwychwstaniem. Dlatego wierzę, Ojciec, że w jednym z

tych źródeł zobaczymy Cię. I zobaczymy tych, którzy odeszli przed nami. I czekamy na ten czas. A tymczasem, ojcze, staramy się wszystko w naszym życiu uporządkować i uporządkować. Staramy się zrobić inwentaryzację i upewnić się, że mamy rację, i z Tobą, Panie. I z Twoim słowem, w imię Jezusa modlimy się. Amen.